KALIKSTA SOCHA

ur. 1924; Palikije

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	II wojna światowa,okupacja niemiecka, życie codzienne, ulica Nowa, mieszkania pożydowskie, pluskwy

Mieszkanie przy ulicy Nowej 7

Nowa 7. A teściowie moi mieszkali Nowa 5. I z tyłu można było wyjść na tą ulicę. Jak ta uliczka się nazywała? Taka wąziutka uliczka. I właśnie można było od tyłu wyjść, a główne wejście było od Nowej. Bo Nowa była od Bramy Krakowskiej do Kowalskiej. A dalej już Lubartowska.

Myśmy dostali to mieszkanie po Żydach, już po likwidacji getta. No okropnie to wyglądało… Ubikacja była oczywiście na korytarzu. To jeszcze i tak dobrze, że na tym korytarzu. Skanalizowane było tam, to znaczy woda była, ale do ubikacji się schodziło u nas to na półpiętrze. No i co… Przede wszystkim było bardzo zapluskwione, że tak powiem. Co to są pluskwy? To są takie robaczki małe, mniej więcej jak biedronka, tylko płaskie. Bo były i większe, i malutkie, bo to się rozmnażało przecież. Mój ojciec tak wojował, że palił ścianę, podpalał te dziurki. No i to zniszczyło się różnymi tam środkami. I karbidówki lampki mieliśmy, bo nie było przecież, wyłączali prąd. Więc tym karbidem je tam podganiał. No i jak trochę to wytępił, to później się malowało, czyściło się. Tam różne środki były takie na te pluskwy. Bardzo żydowskie mieszkania były zapluskwione. Bardzo. Wszystko trzeba było czyścić i odnawiać.

Data i miejsce nagrania	2012-05-21, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"